

## JAN KRAWCZYK

ur. 1906; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, okres powojenny
Słowa kluczowe	Puławy, okres powojenny, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, żegluga wodna

### Powroty Żydów puławskich po II wojnie światowej

Było paru Żydów, ale to byli tacy inteligentniejsi ludzie tak, że nawet nie bardzo można było poznać, że to Żyd. Przyjechał taki Goldman, Edelman, co mieli te statki na Wiśle, po wojnie zaraz [byli] to oni tu chyba w Polsce się ukrywali między Polakami. Ja z nimi tu się widziałem, nawet żeśmy w knajpie byli, ten Edelman i Goldman, i jeszcze tam, chyba było ich z pięciu tych Żydów. Oni wybierali się do Palestyny. Z przed wojny [ich] znałem. Tego Żyda Edelmana to bardzo dobrze znałem. To był porządny chłop i taki życiowy gość. Z kilkoma Żydami, tymi takimi życiowymi, inteligentniejszymi to spotykałem się i oni chętnie z nami się spotykali, bo byli kulturalni. [Jeden z nich to] mówił tak po chłopsku. Może on ze wsi pochodził, gdzieś nad Wisłą, bo on też tymi wodniakami żydowskimi się zajmował. Ci nadwiślańscy chłopci u nich mieli zarobki i ich przetrzymywali tam, a oni znów udawali chłopów i też po chłopsku się odzywali. To była spółka tych Edelmanów, Goldmanów, oni mieli młyn na ulicy Zielonej i mieli udziały w żegludze, mieli krypy, mieli galary, mieli trzy statki. One kursowały między Warszawą a Sandomierzem. Niektórzy Żydzi zostali, niektórzy się gdzieś poprzenosili, ale trochę Żydów zostało i tak, że prawie ich nie było widać. Tu w Puławach to miałem wrażenie, że nie ma żadnego Żyda, a jednak byli.

Data i miejsce nagrania	2003-09-26, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"